

Uchwała z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06

Sędzia SN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Barbara Myszka

Sędzia SN Tadeusz Żyznowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "T.D." SA z siedzibą w W. przeciwko Marcinowi S., Aleksandrze N. i Małgorzacie J. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 30 stycznia 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 28 września 2006 r.:

"Czy pod rządem art. 16 ust. 1 ustawy z dnia – ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058, Nr 126, poz. 1069 i Nr 153, poz. 1271) oraz § 2, 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a także art. 22³ ust. 2 i art. 22⁵ ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059, Nr 126, poz. 1069 i Nr 153, poz. 1271) i § 2, 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349) zachowała aktualność uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1963 r., III PO 17/63 (OSNC 1964, nr 6, poz. 107) w części stwierdzającej, iż współuczestnikom procesu zastąpionym przez jednego adwokata, w razie wygrania przez nich sprawy, sąd przyznaje zwrot kosztów procesu z tytułu poniesionych przez nich wydatków na opłacenie pełnomocnika procesowego w wysokości jednego wynagrodzenia?"

podjął uchwałę:

Wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu

jednego pełnomocnika.

Uzasadnienie

W sprawie wszczętej w maju 2004 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia postanowieniem z dnia 8 marca 2006 r. umorzył postępowanie i zasądził od strony powodowej na rzecz każdego z trojga pozwanych kwoty po 615 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym po 600 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 15 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uznawszy za oczywiście uzasadnione zażalenie strony powodowej na orzeczenie o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2006 r. uchylił swoje wcześniejsze orzeczenie w tym zakresie oraz zasądził od strony powodowej na rzecz trojga z pozwanych „łącznie kwotę 600 zł kosztów zastępstwa procesowego”, a ponadto na rzecz każdego z nich po 15 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwani, występujący w sprawie jako współuczestnicy na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowani byli w procesie przez tego samego radcę prawnego. Przy rozpoznawaniu wniesionego przezeń zażalenia na postanowienie z dnia 12 kwietnia 2006 r., Sąd Okręgowy powziął wątpliwości uzasadniające przedstawienie zagadnienia prawnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, budzi wątpliwość, czy pod rządą obowiązujących obecnie przepisów „zachowała aktualność uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego”, zacytowana w postanowieniu. Sąd podkreślił, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie regulują kwestii wynagrodzenia należnego profesjonalnemu pełnomocnikowi, reprezentującemu w procesie kilku współuczestników, jednak „wobec literalnego brzmienia art. 98 § 3 k.p.c. i przyjętej w § 1 tego przepisu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, każda strona ma prawo domagać się na swoją rzecz wynagrodzenia uiszczonego pełnomocnikowi niezależnie od tego, czy pełnomocnik ten reprezentował także innych współuczestników sporu”. Sąd stwierdził także, że każdy ze współuczestników musi zawrzeć z pełnomocnikiem odrębną umowę, co oznacza, że każdy „musi uiścić na rzecz adwokata lub radcy prawnego oddzielne wynagrodzenie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pomimo niezręczności w sformułowaniu zagadnienia, wysuwającym na plan pierwszy aktualność stanowiska wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w określonej kwestii, nie zaś samą tę kwestię, nie budzi wątpliwości, że Sąd Okręgowy zwrócił się o wyjaśnienie, czy w przypadku wygrania sprawy przez współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, zwrot kosztów powinien być przyznany w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika, czy też jego wielokrotności, w zależności od liczby współuczestników, których reprezentował.

Wobec tego, że zagadnienie prawne musi pozostawać w koniecznym związku z rozstrzygnięciem sprawy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9), rozpoznawanie zagadnienia ograniczono do sytuacji, w której współuczestnictwo kilku osób wygrywających sprawę było współuczestnictwem materialnym w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., a pełnomocnikiem reprezentującym ich wszystkich był radca prawny. Trzeba jedynie podkreślić, że w rozważanym aspekcie sytuacja przy wykonywaniu zastępstwa przez radcę prawnego jest taka sama, jak w przypadku reprezentowania strony przez adwokata.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 20 grudnia 1963 r., III PO 17/63 (OSNC 1964, nr 6, poz. 107), a więc wydanej pod rządem kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. i rozporządzenia z dnia 22 kwietnia 1961 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych (Dz.U. Nr 24, poz. 118), stwierdził istnienie „ustalonej i obowiązującej od kilkudziesięciu lat reguły, że adwokatowi jako zastępcy kilku osób w sprawie cywilnej należy się jedno wynagrodzenie, którego wysokość zależeć będzie od wartości jej przedmiotu”. Sąd Najwyższy zauważył, że omawiana sytuacja procesowa była we wcześniejszych rozporządzeniach dotyczących wynagrodzenia adwokatów traktowana jako podstawa podwyższenia wynagrodzenia umownego, a także uwzględnianego przez sąd w ramach orzeczenia o kosztach. Podkreślił, że instytucja współuczestnictwa polega na dopuszczalności podmiotowego łączenia kilku roszczeń w jednym procesie, a większa liczba osób występujących po stronie powodowej lub po stronie pozwanej nie odbiera procesowi charakteru jednej sprawy.

W późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, już pod rządem obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego, w analizowanej kwestii zajmowane było takie samo stanowisko. W postanowieniu z dnia 11 maja 1966 r.,

I CZ 36/66 (nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, że przy współuczestnictwie materialnym wygrywający współuczestnicy, jeśli są zastąpieni przez tego samego adwokata, otrzymują zwrot kosztów wynagrodzenia jednego adwokata, a sytuacji tej nie zmienia fakt, iż adwokat jednego z nich otrzymuje pełnomocnictwo od dalszych w toku procesu. Także w postanowieniu z dnia 12 lipca 1980 r., II CZ 79/80 (OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 37) stwierdzono, że okoliczność, iż w tej samej sprawie występują trzej powodowie, którzy ponieśli szkody w tym samym wypadku, reprezentowani przez jednego adwokata, mimo że wystawili odrębne pełnomocnictwa, nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów zastępstwa adwokackiego.

Szczegółowe zasady dotyczące opłat za czynności adwokackie były regulowane w kolejnych rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości. Poczynając od rozporządzenia z dnia 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz.U. Nr 48, poz. 241) aż do wejścia w życie rozporządzenia z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 97, poz. 1013) przewidywano – z różnymi modyfikacjami – że za prowadzenie sprawy w imieniu kilku osób należy się wynagrodzenie od każdej z nich. Z reguły towarzyszyło temu zastrzeżenie, że ma to zastosowanie, gdy zastępowanie więcej niż jednej osoby powoduje zwiększenie nakładu pracy oraz wyłączenie w takich przypadkach stosowania przepisu przewidującego możliwość podwyższenia wynagrodzenia na odrębnej podstawie. Należy odnotować, że skutki tych regulacji nie znalazły wyraźnego odzwierciedlenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Poczynając od rozporządzenia z dnia 12 grudnia 1997 r. sytuacja, w której w procesie występuje kilku współuczestników, reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, nie jest regulowana w aktach wykonawczych dotyczących opłat za czynności tych pełnomocników. Prawodawca zaniechał zatem uznania omawianej okoliczności za wyodrębnioną – chociaż także niesamodzielną, bo powiązaną z oceną nakładu pracy – przesłankę ustalania wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Kodeks postępowania cywilnego reguluje w art. 105 k.p.c. jedynie sytuację, w której znajdują się współuczestnicy sporu przegrywający sprawę, brak natomiast unormowania sytuacji procesowej współuczestników materialnych,

reprezentowanych przez jednego adwokata lub radcę prawnego, którzy sprawę wygrali.

Stan prawny, podlegający uwzględnieniu przy rozpoznawaniu zagadnienia prawnego, przedstawionego w sprawie wszczętej w maju 2004 r., zakończonej w pierwszej instancji w dniu 8 marca 2006 r., w której postępowanie zażaleniowe zostało zainicjowane zażaleniem z dnia 26 kwietnia 2006 r., kształtują przepisy art. 98 § 1 i 3, art. 99 oraz art. 109 § 2 k.p.c. dodanego przez art. 126 ust. 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), który wraz z tą ustawą wszedł w życie w dniu 2 marca 2006 r. i od tego dnia ma bezpośrednio zastosowanie w toczących się postępowaniach, także wszczętych wcześniej, przepis art. 22⁵ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.), a także przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 października 2005 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 219, poz. 1873).

Artykuł 98 § 1 k.p.c. określa dwie podstawowe zasady rozstrzygania o kosztach procesu – zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych. Stosownie do art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach. W dotychczasowym orzecznictwie przyjmowano domniemanie, że umówione wynagrodzenie pełnomocnika, mieszczące się w granicach stawek, stanowi koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2003 r., III CZP 40/00, OSNC 2001, nr 5, poz. 66).

Wynagrodzenie radcy prawnego jest ustalane w umowie pomiędzy nim a klientem (art. 22⁵ ustawy o radcach prawnych), przy czym stosownie do niezmienionego § 3 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych, przy ustalaniu w umowie opłaty bierze się pod uwagę rodzaj i stopień złożoności sprawy oraz wymagany nakład pracy radcy prawnego.

Wynagrodzenie ustalone umownie jest kategorią inną niż wynagrodzenie, którego zwrot jest przyznawany przez sąd w ramach rozliczania kosztów procesu.

Stosownie do § 2 rozporządzenia (przed zmianą dokonaną w 2005 r.), opłaty stanowiące podstawę zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa procesowego nie mogą być wyższe niż ustalone w nim stawki minimalne, niezależnie od opłat umownie ustalonych, z tym że sąd może je podwyższyć, nie więcej, niż do sześciokrotnej stawki minimalnej, jeżeli uzasadnia to rodzaj i stopień złożoności sprawy oraz niezbędny nakład pracy radcy prawnego. Regulacja ta harmonizuje z zasadą wyrażoną w art. 98 § 3 k.p.c.

Zgodnie z niezmienionym § 4 rozporządzenia, stawki minimalne ustala się według kryterium wartości przedmiotu sprawy lub rodzaju sprawy, wynagrodzenie pełnomocnika jest więc w pierwszej kolejności powiązane z wartością przedmiotu sprawy (przy roszczeniu majątkowym) lub jej rodzajem. Sprawa jest jedna, bez względu na liczbę występujących w niej osób i strona też jest jedna, również wtedy gdy – przy współuczestnictwie procesowym – w jej charakterze występuje kilka podmiotów. Wielopodmiotowy charakter strony w danej sprawie nie stanowi wyodrębnionego kryterium ustalania kosztów związanych z zastępstwem procesowym. Rodzaj i stopień złożoności sprawy oraz niezbędny (lub wymagany) nakład pracy radcy prawnego, a więc przesłanki ustalania wynagrodzenia umownego, stanowią dla sądu okoliczności mogące uzasadniać przyznanie w ramach zwrotu kosztów procesu opłat przewyższających stawki minimalne.

Przy tych regulacjach utrzymywało się – jako prawidłowe i zachowujące aktualność – stanowisko, że reprezentowanie przez jednego adwokata lub radcę prawnego kilku osób, występujących w sprawie w charakterze współuczestników, uzasadnia przyznanie tym współuczestnikom zwrotu kosztów zastępstwa w wysokości tylko jednego wynagrodzenia.

Istotne zmiany w zakresie zasad orzekania przez sąd o kosztach procesu wprowadził art. 109 § 2 k.p.c., który – nawiązując do unormowania zawartego w art. 98 § 1 k.p.c. – wymienia jako okoliczności brane przez sąd pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia, łącząc tę drugą przesłankę z charakterem sprawy. Przy ustalaniu kosztów strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika sąd powinien uwzględnić niezbędny nakład pracy

pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. W obecnym stanie prawnym sąd ocenia zatem wysokość podlegającego zwrotowi wynagrodzenia na podstawie autonomicznie określonych przesłanek i każdorazowo oceniając charakter sprawy, uwzględnia rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika i podjęte przez niego w sprawie czynności. Zmiana ta nie tylko nie podważa dotychczasowego stanowiska, ale je umacnia.

Z przepisem art. 109 § 2 k.p.c. zharmonizowany jest § 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w brzmieniu zmienionym rozporządzeniem z dnia 27 października 2005 r., obecnie bowiem stanowi się, że zasadzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia oraz że podstawę tej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu, przy czym opłata nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Ze względu na uregulowanie międzyczasowe nie ma „kompatybilności czasowej” w zakresie stosowania art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Nie zachodzi jednak taka niespójność przepisów, która mogłaby prowadzić do różnych odpowiedzi na pytanie o zasadę zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika zastępującego wielopodmiotową stronę procesu w sprawie wszczętej przed wejściem w życie nowych przepisów rozporządzenia, jak i wszczętej później. W obu sytuacjach znajduje zastosowanie zasada orzekania o kosztach, wyrażona w art. 109 § 2 k.p.c.

Wbrew obawom Sądu Okręgowego, fakt, że współuczestnicy reprezentowani przez tego samego radcę prawnego otrzymują zwrot jednego wynagrodzenia pełnomocnika, nie pozbawia ich – przysługującego zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. – zwrotu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Okoliczność, że radca prawny reprezentował w sprawie większą liczbę osób występujących po danej stronie jest jedną z cech składających się na charakter sprawy; taka sytuacja procesowa może też mieć wpływ na niezbędny wkład pracy pełnomocnika i podjęte przez niego czynności. Fakt ten należy zatem do kryteriów oceny celowości i niezbędności poniesienia kosztów przez stronę, uwzględnianych

przez sąd przy orzekaniu o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 109 § 2 k.p.c.

Nieuzasadnione są także wątpliwości oparte na tezie, że przyznanie wszystkim współuczestnikom zwrotu jednego wynagrodzenia godzi w zasadę swobody umów oraz nie uwzględnia faktu, iż każda z osób udzielających pełnomocnictwa adwokatowi lub radcy prawnemu zawiera z pełnomocnikiem odrębną umowę i musi uiścić „oddzielne wynagrodzenie”.

Przypomnieć należy, że nadal, tak jak pod rządem poprzednich przepisów, rozróżnienia wymaga kwestia umowy zawartej pomiędzy zawodowym pełnomocnikiem i mocodawcą od kwestii orzekania przez sąd o kosztach procesu, w tym o kosztach wynagrodzenia pełnomocnika.

Na silnie eksponowaną w niniejszym procesie przez pełnomocnika pozwanych ochronę uzasadnionych interesów strony ma wpływ właściwe ukształtowanie umownego wynagrodzenia pełnomocnika; gdy uwzględnia ono ustawowe przesłanki stanowiące podstawę orzekania o zwrocie kosztów, może zostać ustalone w sposób umożliwiający odzyskanie przez każdego z mocodawców kosztów uiszczonych reprezentującemu ich wspólnie pełnomocnikowi. (...) Prawo stron do swobodnego ukształtowania umowy nie doznaje ograniczenia, nie można go bowiem upatrywać w tym, że odzyskanie przez mocodawcę kosztów wynagrodzenia pełnomocnika jest uzależnione od tego, czy umówiono się o wynagrodzenie w sposób uwzględniający ustawowe kryteria orzekania o kosztach procesu przez sąd. Na fakt reprezentowania więcej niż jednej osoby występującej po danej stronie, jako na jedno z kryteriów rozważanych w ramach oceny charakteru sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, może powołać się pełnomocnik ubiegający się o przyznanie tej stronie zwrotu kosztów wynagrodzenia, według górnych lub podwyższonych stawek taryfowych.

Sąd, kierujący się zasadą zwrotu kosztów koniecznych i celowych rzeczywiście przez stronę poniesionych i mieszczących się w granicach prawem określonych, wyznaczanych przez stawki minimalne, ustalone w zależności od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju, bierze analizowaną okoliczność pod uwagę orzekając o kosztach procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 oraz art. 109 § 2 k.p.c. i odpowiednich przepisów rozporządzenia regulującego opłaty za czynności radców prawnych, w tych ramach uwzględnia jednak tylko wynagrodzenie jednego pełnomocnika. Pomimo kolejnych zmian przepisów dotyczących opłat za czynności

radców prawnych (adwokatów), utrwalone w tej kwestii w długotrwałej praktyce stanowisko nie straciło aktualności.

Z omówionych względów zagadnienie prawne rozstrzygnięto, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).